

Pani Krystyna Sibińska
Przewodnicząca
podkomisji sejmowej ds. ustawy
o ogrodach działkowych

Szanowna Pani Poseł!

Kierujemy do Pani niniejszy list, aby podzielić się odczuciami wywołanymi niepewnym losem ustawy sejmowej dotyczącej ogrodów działkowych, których przyszłością jesteśmy żywotnie zainteresowani. Przede wszystkim jesteśmy zaniepokojeni tym, że mimo szumnych deklaracji, składanych również przez Panią, końca pracy nad ustawą nie widać.

Rzeczywiście trudno zaprzeczyć, że podkomisja w ostatnim okresie pracowała intensywnie, wszak wprowadziła 34 poprawek! Jednak efekty tej pracy najlepiej oddaje stare porzekadło „co nagle, to po diable”. Poszła „para w gwizdek”, Szanowna Pani Poseł, podkomisja zaczyna pracę od nowa, a czasu jest coraz mniej. Chyba, że taki właśnie pomysł na rozwiązanie problemu ogrodów działkowych ma Platforma Obywatelska – nie zdążyć z ustawą.

Krytycznie odnosimy się do poprawek wprowadzonych przez posłów PO. Wnioskujemy z ich treści, że autorzy tych poprawek nie pofatygowali się, by poznać zasady funkcjonowania ogrodów działkowych. Ta niewiedza, co z przykrością stwierdzamy, jest przyczyną zaproponowania takich kuriozalnych rozwiązań, jak ustawowy obowiązek potwierdzania przez działkowców członkostwa w PZD przy założeniu, że ustawodawca zachowa zapis o powstaniu stowarzyszenia ogrodowego PZD. W dużych ogrodach, a takim jest nasz ogród, realność wykonania zadań wynikających z takiego obowiązku przez społecznie pracujące zarządy musi być stawiana w wątpliwość. Wystarczy prosto wyliczyć:

1. Zawiadomienie działkowców

- wypisanie 900 zawiadomień o konieczności złożenia deklaracji przez działkowca, tzn. 900 adresów na listach + 900 adresów na kartach dla potwierdzenia odbioru i 900 adresów w księdze podawczej;
- koszt wysłania listu do działkowca za potwierdzeniem odbioru: $900 \times 5,60 = 5040,00$ zł.

2. Zwolanie walnego zebrania

- wypisanie 900 zawiadomień o walnym zebraniu, tzn. 900 adresów na listach + 900 adresów na kartach dla potwierdzenia odbioru i 900 adresów w księdze podawczej;
- koszt wysłania kolejnego listu do działkowca za potwierdzeniem odbioru: $900 \times 5,60 = 5040,00$ zł.

3. Zwolanie kolejnego walnego zebrania to kolejne te same czynności + koszty.

Skąd ogrody wezmą na to pieniądze? Mają je tylko ze składek działkowców, nie są dotowane przez państwo, jak partie polityczne. Czy ktokolwiek, wprowadzając poprawki, nad tym się zastanowił?

Trudno nam uwierzyć w to, że parlamentarzyści nie mają takich informacji, mając do dyspozycji kompetentnych doradców. Jeśli tak, to wymyślenie tylko tej poprawki dyskwalifikuje kompetencje autorów. Chyba, że znów jest to świadome działanie wymierzone w pozbycie się ogrodów.

Kontrowersje budzą również poprawki wprowadzające tzw. „uwłaszczenie” oraz dotyczące obrotu gruntami. Pierwsza jest po prostu niekonstytucyjna, na co zwracano uwagę i co potwierdzają opinie w tej kwestii. Jej wprowadzenie, mimo wszystko, świadczy o arogancji i złym toku

myślenia. prowadzonym pod hasłem „ja wiem lepiej”. Otóż nie – i dlatego tej poprawce nawet nie warto poświęcać więcej uwagi. Tak czy owak musi być odrzucona z szacunku dla konstytucji.

W kwestii obrotu gruntami chcemy zwrócić uwagę, że ogród działkowy musi być w jakiś sposób zarządzany, aby funkcjonował zgodnie ze swym przeznaczeniem i oczekiwaniami użytkowników. Logika wskazuje, że nie można zarządzać czymś, o czym nie ma się wiedzy, dlatego ta poprawka, wprowadzona przez posłów PO, wywołuje nasze zdumienie. Nie dość, że wprowadzenie nieograniczonych mechanizmów wolnorynkowych w obrocie działkami daje szansę tylko bogatym, to jeszcze przyczyni się do organizacyjnego chaosu.

Przeciwko takim poprawkom protestujemy i odbieramy je jako przejaw złej woli.

Oczekujemy, że członkowie podkomisji – posłowie PO z Panią, Pani Przewodnicząca, na czele rychło przywrócą w tych sprawach zapisy projektu obywatelskiego, bo są one poprawne i słuszne. Oczekujemy też, że projekt ten potraktowany będzie jako rzeczywiście wiodący, jak to zadeklarował Premier.

Posłom PO z podkomisji i Pani osobiście dedykujemy słowa, które wypowiedział Lucius Cary „Kiedy zmiana nie jest konieczna, koniecznie należy niczego nie zmieniać”.

do wiadomości:

- Premier RP. pan Donald Tusk
- Przewodniczący Klubów Parlamentarnych PO, PiS, PSL, SLD, SP, RP
- Przewodniczący Sejmowej Komisji Infrastruktury
- Przewodniczący Sejmowej Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej

W imieniu działkowców –
samorząd ogrodowy
ROD „35 lecia” w Zielonej Górze

Stechniak Bogdan

Stankiewicz Bryta

Talu Katarzyna

Łonon Wojciech - prof

Alina Nowak

Naplećka Tadeusz

Kostecki Władysław Jan Dziurka

Wolnicki Jęży

Wolnicki Helena

Michalski Jęży

Sosiejka Witold

Kostecki-Helena